

GŁOS CHŁOPIA

ROK IV

ŁÓDŹ, CZWARTEK 24 CZERWCA 1948 ROKU.

Nr 171 (1097)

Bitwa o chleb wygrana

Okres przednowkowy po raz pierwszy po wojnie — przebiega zupełnie normalnie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 22 czerwca odbyło się pod przewodnictwem p. Gwiazdowicza (SL), posiedzenie sejmowej komisji spółdzielczości, aprowizacji i handlu, na którym minister aprowizacji, ob. Lechowicz, wygłosił referat na temat obecnej sytuacji aprowizacyjnej i perspektyw na najbliższą przyszłość.

Minister Lechowicz dał ogólną charakterystykę bieżącej sytuacji aprowizacyjnej, omówił krajową produkcję żywności i wysokość dostaw zagranicznych. Minister scharaktery-

zował przebieg zaopatrzenia reglamentowanego, realizację zaopatrzenia woinorynkowego i perspektywy na przyszłość. Okres przednowkowy — stwierdził minister Lechowicz — przebiega po raz pierwszy w latach powojennych zupełnie spokojnie, bardzo pomyślnie zapowiada się również sytuacja na rok gospodarczy 1948—49.

W dyskusji, w której głos zabierali posłowie Ochab (PPR), Ciślak (SL), Żerkowski (PPS) i Pszczółkowski (PPR), oceniono na ogół pozytywnie sytuację na wszystkich odcinkach aprowizacji. Omówiono ponadto kwestię zdolności magazynowania, opłacalności chowu trzody chlewnej, zmianę normy przemysłowej oraz zagadnienia transportu.

ZSRR w 7 rocznicę najazdu hitlerowskiego

MOSKWA PAP. Cała prasa radziecka poświęca tytuły wstępne 7-iej rocznicy najazdu hitlerowskiego na ZSRR.

„Prawda” stwierdza, że miniona wojna wykała siłę i żywotność radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, jego przewagę nad ustrojem kapitalistycznym oraz wielkie mistrzostwo i niezrównane zalety moralne i polityczne armii radzieckiej. Związek Radziecki nie tylko umiał stawić czoło tak podstępemu i niebezpiecznemu wrogowi jak Niemcy hitlerowskie i w rzeczywistości zwyciężyć go o własnych siłach, lecz również teraz odnosi jedno zwycięstwo za drugim na froncie pracy pokojowej.

Bankierzy otworzyli kasy dla republikańskich kandydatów na fotel prezydenta USA

NOWY JORK (PAP). — Tygodnik „New Republic” w artykule poświęconym kulisom finansowym głównych kandydatów republikańskich na stanowisko prezydenta USA, twierdzi, że Stassen ma za sobą poparcie potężnej grupy bankowej Morgana i kół przemysłowych Middle-Westu.

Za Dewey'em stoją potężne interesy bankowe i przemysłowe Nowego Jorku z rodziną Guggenheimów, kontrolująca górnictwo amerykańskie.

Dewey miał do niedawna także poparcie Morganów, którzy przerwali się jednak na stronę Stassena.

Dewey'a popierają tak przedstawiciele Wall-Street jak i dom bankowy „Cromwell and Sullivan”, należący do braci Dufesów.

Taft, osobiście najbogatszy z trzech głównych kandydatów, ma za sobą poparcie bankierów i przemysłowców stanu Ohio z Dawidem Ingallssem na czele.

Jest on również pupilem narodowego stowarzyszenia producentów amerykańskich (NAM).

Nowe zbrodnie Sophulisa

40 oficerów i marynarzy skazano na śmierć w Atenach

LONDYN (PAP). — Jak donoszą z Aten, tamtejszy sąd wojskowy skazał na śmierć 40-tu spośród 119-tu oskarżonych o bunt i

W morzu nasza siła

Prez. Bierut z okazji Święta Morza

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut z okazji „Święta Morza” przesłał do władz naczelnych Ligi Morskiej pismo następującej treści:

„Dzięki zwycięstwu demokracji ludowej Polska przeobraża się dziś szybko w kraj morski, rozporządzający szerokim i pięknym wybrzeżem, wielkimi portami, rozbudowującą się flotą morską, coraz liczniejszymi zastępami marynarzy, pracowników i miłośników morza.

Morze polskie — jeśli nauczymy się w pełni zeń korzystać, stanie się potężnym czynnikiem wzrostu naszych bogactw, naszego rozkwitu, naszej łączności z szerokim światem zarówno w celu wymiany handlowej, jak i w celu wzmocnienia naszego wkładu w dzieło postępu ogólnoludzkiego, w celu podnoszenia wzniosłej kultury narodowej. Dlatego też powinniśmy morze nasze poznać i pokochać tak, jak kochamy całą naszą ziemię polską.

(—) Bolesław Bierut

Walki w Chinach

LONDYN PAP. Agencja „Nowe Chiny” donosi, że oddziały armii ludowej przecięły w 11 punktach linię kolejową Pekin — Hubei Ośmiem dywizji komunistycznych, które rzucano na zagrożone odcinki, zostały odparte ponosząc ciężkie straty.

Rokowania na wyspie Rhodos

Trzej królowie arabscy radzą. Wysoki komisarz ONZ dla Jerozolimy podał się do dymisji

LONDYN (PAP). — Mediator ONZ hr. Folke Bernadotte oświadczył w poniedziałek wieczorem na wyspie Rhodos, że ma nadzieję na otrzymanie pisemnych wniosków w sprawie rozwiązania zagadnienia Palestyny w bieżącym tygodniu.

Bernadotte zaznaczył, że jego kompetencje jako mediatora są niezależne od rozjemcy i nie ulegną zmianie po wygaśnięciu lub zerwaniu zawieszenia broni.

LONDYN (PAP). — W d. peszy z Kairu agencja Reutersa zapowiada, że w ośmiu tygodni trzej królowie arabscy: Abdullah (Transjordan), Faruk (Egipt) i Ibn Saud (Arabia Saudyjska) przedyskutują „ostateczny plan arabski pokoju w Palestynie”.

W tym celu Abdullah udaje się we wtorek na dwudniowy pobyt do Kairu, a następnie poleci do Ryadu na spotkanie z Ibn Saudem. Będzie to pierwsze od lat 25-ciu spotkanie Abdullaha z Ibn Saudem.

NOWY JORK (PAP). — W telegramie do sekretarza generalnego NZ Amerykanin Harold Evans, mianowany niedawno komisarzem municypalnym Jerozolimy, zawiadamia, że

Strajk protestacyjny pracowników miejskich w Paryżu

PARYŻ PAP. We wtorek między godz. 14 a 15 przerwali pracę pracownicy instytucji użyteczności publicznej rejonu Paryża na znak protestu przeciwko postępowaniu policji w ubiegłą sobotę podczas manifestacji przed ratuszem.

ustępuje ze swego stanowiska i powraca do USA.

Sądzi on, że dalsze jego urzędowanie w tym charakterze byłoby bezcelowe i że lepiej udzielić wolnej ręki hr. Bernadotte również w dziedzinie zarządu Jerozolimy.

Przemysł bawełniany w I dekadzie czerwca

Fabryki na Ziemach Odzyskanych produją

W pierwszej dekadzie czerwca osiągnął przemysł bawełniany nowy sukces produkcyjny, wykonując plan w przedziałach cienkoprzędnych w 110 proc., w przedziałach odpadkowych w 118,4 proc., a w tkalniach w 108,6 proc.

Pięta achillesowa pozostały nadal przedziałnie średnioprzędne, które wykonały plan jedynie w 95 procentach.

Do fabryk, które osiągnęły najlepsze wyniki, należą: PZPB Nr 1 (przedziałnie cienkoprzędne — 137 procent, średnioprzędne — 109 proc., odpadkowe — 123 proc., a tkalnie 101

proc.); PZPB Nr 16 (134 proc.), PZPB w Pabianicach (przedziałnie: cienkoprzędne — 120 procent, średnioprzędne — 123 proc., a tkalnie 132 proc.); PZPB w Andrychowiu (przedziałnia 116 proc., a tkalnie 122 proc.) oraz PZPB w Żyrardowie (przedziałnie 128 proc., tkalnie 122 proc.)

Nieźle wyniki uzyskały również: PZPB Nr 3, PZPB Nr 4 (przedziałnia średnioprzędna 105 proc., odpadkowa 109 proc., a tkalnie 135 procent), PZPB Nr 8 (przedziałnia 105 proc., a tkalnie 120 proc.), PZPB Nr 17 (przedziałnia 111,8 proc., a tkalnie 112,4 proc.), PZPB Nr 22 (113 proc.) PZPB w Rudzie Pabianickiej (przedziałnia „średnia” 101 proc., odpadkowa 129 proc., a tkalnie 109 proc.) i PZPB w Bełchatowie.

PZPB Nr 2 wykonały plan tkalni (114 proc.) i w przedziałni odpadkowej (116 proc.), natomiast nie wykonały go w przedziałni średnioprzędnej (90 proc.).

PZPB Nr 6 wykazały także nadwyżkę produkcyjną w tkalni (101 proc.) i w przedziałni odpadkowej (113 proc.). Natomiast w cienkoprzędnej planu nie wykonały (78 proc.). PZPB Nr 7 wykonały plan w tkalni (116 proc.), wykazując niedobór w przedziałni (98 proc.), natomiast PZPB Nr 14 osiągnęły w tkalni 105 proc., a w przedziałni 91 proc.

PZPB w Zgierzu osiągnęły jedynie 98 procent planu, a PZPB w Ozorkowie wykonały swe zadanie w tkalni w 103 proc., w „odpadowej” w 123 proc., nie wykonały natomiast planu „średnioprzędnej” (90 proc.).

PZPB w Częstochowie wykonały w tkalni 126 proc. planu, a w przedziałni 99,8 proc.

Najlepsze wyniki wykazały: PZPB Nr 5, PZPB Nr 9. PZPB w Żużewskiej Woli, Konstantynowie i Żelowie.

Co się tyczy fabryk bawełnianych na Ziemach Odzyskanych, to uzyskały one (przebieganie) lepsze wyniki, niż zakłady pracy w wojew. łódzkim. Wykonały one bowiem swój plan w przedziałniach średnioprzędnych w 106 proc., w przedziałniach odpadkowych w 130 proc., a w tkalniach w 100,1 proc.

Kłótnia dwóch Mayerów

PARYŻ (PAP). — Na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu gabinet francuski usiłował załagodzić rozbieżności dwóch Mayerów: radykalnego ministra finansów Rene Mayera i socjalistycznego ministra pracy Daniela Mayera w dziedzinie polityki ekonomicznej i finansowej.

Przewidziany jest kompromis, który ma przeszkodzić otwartemu starciu obu ministrów. Rene Mayer sprzeciwia się wszelkiej podwyżce płac i subsydiom dla takich podstawowych przemysłów, jak przemysł węglowy. Daniel Mayer sądzi, że ograniczone subsydia dla przemysłu węglowego i „pośrednia podwyżka cen” są konieczne, ażeby zapobiec zbyt ostremu konfliktowi między związkami zawodowymi a rządem.

Dziś w środę dn. 23 czerwca br. o godz. 17.00 w sali CRDK ul. Piotrkowska 243 odbędzie się

UROCZYSTE ZGROMADZENIE

z okazji

100-letniej Rocznicy Powstania Czerwcowego Robotników Paryskich

W zgromadzeniu wezmą udział przedstawiciele Francuskiego Komitetu Obchodu Stulecia Wiosny Ludów: Berlioz, członek Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji i prof. Cornu.

Wojewódzki Komitet
Polskiej Partii
Socjalistycznej

Wojewódzki Komitet
Obchodu 100-lecia
Wiosny Ludów w Łodzi

Komitet Łódzki
Polskiej Partii Robotniczej

Grzybek zwalcza stonkę**Sensacyjne odkrycie w Puławach**

Podczas badań nad zwalczaniem stonki ziemniaczanej, prowadzonych w Państwowym Instytucie Nauk Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach wykryto grzybek w gatunku pleśni, który niszczy stonkę.

Na podstawie prac w insektoriach, stwierdzono, iż 75 procent owadów stonki zostało zбито przy zarażeniu ich grzybkami. Obecnie w szeregu ośrodków badawczych P.I.N.G.W. na terenie całego kraju przeprowadza się doświadczenia, mające na celu stwierdzenie aktywności grzybka oraz sposobu jego oddziaływania na rośliny. W razie potwierdzenia skuteczności jego działania służba ochrony roślin uzyska jeszcze jeden skuteczny środek do walki z groźnym szkodnikiem ziemniaków.

Równocześnie w Państwowych Zakładach Hodowli Roślin prowadzi się prace nad wyhodowaniem gatunku ziemniaka, odpornego na stonkę ziemniaczaną.

Dla rozszerzenia badań nad szkodnikami ziemniaków Naukowa Rada Rolnictwa projektuje wybudowanie kosztem 30 mil. zł. wielkiej insektorni w Siupsku, w okolicach, którego znajdują się główne ośrodki hodowli ziemniaków.

P.N.Z. dużo zrobiły**Majątki państwowe dobrze służą naszej gospodarce**

Państwowe Nieruchomości Ziemskie mają chlubną kartę w dziejach odbudowy naszej gospodarki. „Głos Chłopski”, interesujący się wszystkimi sprawami wsi, zwrócił się do Zarządu PNZ o bliższe dane, dotyczące działalności tej instytucji, która ma tak poważne znaczenie dla naszego rolnictwa, jak również i dla życia wsi.

Dyrektor Zarządu Okręgowego PNZ w Łodzi t.ow. mgr. Roman Sysak udzielił nam szeregu ciekawych informacji o działalności tej instytucji na terenie województwa łódzkiego, krakowskiego i kieleckiego.

JAK POWSTAŁO PRZEDSIĘBIORSTWO PNZ

Tow. R. Sysak

„Dekret o Reformie Rolnej powierzył zarząd majątków państwowych Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych. Organem administrującym tymi majątkami były Urzędy Ziemskie. W roku 1946 utworzono zarządy PNZ na Ziemiach Odzyskanych. W lipcu tego samego roku również i na ziemiach dawnych przekazano administrację przedsiębiorstwa PNZ

W czerwcu i lipcu 1946 roku rozpoczęło obejmowanie obiektów na terenie naszego województwa. PNZ-y otrzymały majątki naj-

gorzej zagospodarowane, bez inwentarza i stosunkowo niewielkie, bowiem PZHR, PZHK, WSGW i inne instytucje przejęły wcześniej obiekty lepsze i większe.

Na zarządzenie władz naczelnych i lipca 1947 okręg łódzki przejął województwo kieleckie i krakowskie. W chwili obecnej PNZ-y łódzkie administrują 35 zespołami, w skład których wchodzi ok. 460 obiektów, w tym 180 majątków. Powierzchnia ogólna majątków wynosi 37 tys. hektarów. Samogospodarstwa rybne mają powierzchnię 1 tys. ha. Pozostałe obiekty — to 28 gorzelni, 84 młynów, 3 krochmalnie, 5 tartaków, 3 czynniki i 2 do uruchomienia cegielnie.

Najdalej położony od Łodzi zespół jest oddległy o 400 kilometrów. Zasięg działania łódzkiego okręgu PNZ obejmuje jedną szóstą Polski.

CELE I ZADANIA PNZ

Głównym zadaniem majątków państwowych jest, aby stały się one ośrodkami kultury rolnej produkcyjnymi pod względem produkcji i pod względem społeczno-owsiatowym. Poza tym poważnym zadaniem PNZ jest tworzenie rezerwy aprowizacyjnej dla Państwa — dostarczenie ziarna chlebowego i ziemniaków dla klasy pracującej miast.

MAMY PIERWSZE MIEJSCE W POLSCE

Jak już nadmieniliśmy PNZ-y objęły majątki zdewastowane. Pierwszym posunięciem było zlikwidowanie dzięki gospodarce poszczególnych administratorów wprowadzenie zasady planowania. Mikołajczyk, którego wcale gospodarstwo nie obchodziło, a który zajmował się politykierstwem i szkodnictwem, popiełał elementy obszarncze i wrogie wszelkim reformom. Stąd powstały trudności, bowiem w Ministerstwie, jak i w poszczególnych majątkach siedzieli mikołajczykowski ludzie, którzy utrudniali odbudowę. Po przezwyciężeniu tych trudności, rozpoczęto planową pracę. Dokonano rejonizacji hodowli, przede wszystkim krów, zakupiono znaczne ilości koni, naprawiono maszyny, zlikwidowano odłogi. W przeciągu jednego roku osiągnęliśmy to, że na rok 1947 okręg łódzki zajął pierwsze miejsce wśród wszystkich okręgów PNZ w Polsce.

Pod względem produkcji przemysłowej okręg przekroczył znacznie plan, wykonując na przykład — 80 procent ogólnego planu produkcji spirytusu, posiadając w okręgu zaledwie 40 procent gorzelni. W okresie 1947—48 gorzelnie PNZ naszego okręgu wysunęły się na pierwsze miejsce w Polsce, wykonując przeciętnie 140 procent normy.

W produkcji ryby handlowej w 1947 roku osiągnięto 200 procent w stosunku do roku poprzedniego, a w roku bieżącym produkcja jeszcze zwiększyła się o dalsze 50 procent i do końca 1948 roku PNZ-y dostarczą pół miliona kg ryb.

W produkcji rolnej w roku bieżącym osiągniemy, a może nawet i przekroczymy 100 procent przedwojennej wydajności z hektara.

NASZE CIEMNE STRONY

Naszą „ciemną” stroną jest brak kredytów inwestycyjnych. Zagospodarowane majątki są w znacznym stopniu dochodowe, ale ze względu na stan szeregu majątków, któreśmy również objęli, konieczność unowocześnienia gospodarci, i brak inwentarza (mamy zaledwie 25 procent pełnowartościowych bydła, które powinno być w majątkach) — inwestycje są ogromne. W zimie 1946 przejęto 20 obiektów bez inwentarza, z odlogami i zachwaszczoną ziemią.

Zagospodarowane je z wielkim wysiłkiem. Na terenach przyczółkowych musiano postawić wiele budynków. Wszystkie te inwestycje w wielu wypadkach przewyższają dochody. Północną sprawą jest na przykład budownictwo mieszkaniowe. W wielu majątkach robotnicy mieszkają w bardzo złych warunkach. Warunki te ulegną poprawie po uruchomieniu odpowiednich kredytów, co może nastąpić w sierpniu br.

Drugą trudność stanowi brak odpowiednich pracowników. Z tym radzimy sobie, szkoląc nowe kadry i obrabując stanowiska kierownicze ludźmi pochodzenia chłopskiego i robotniczego, którzy wykazać się mogą odpowiednią praktyką. Mamy wiele trudności na drodze do osiągnięcia naszych celów, ale są one już o wiele mniejsze, niż te, które przezwyciężyliśmy.”

Radę gospodarskie**Gież bydlęcy niszczy skórę i wycieńcza bydło**

Każdy rolnik czy hodowca dobrze gież bydlęcy. Nieco większy od muchy i bardzo do niej podobny wzbudza niepokój wśród pasącego się bydła.



gdy w czasie lata zaczyna głośno brzęczeć. Samica gza składa na sierści zwierzęcia swoje jajeczka, z których po kilku dniach wylęgają się larwy. Larwy te przez pory skóry dostają się do wnętrza organizmu, gdzie przebywają około 6 miesięcy. Wiosną usadawia się pod skórą na grzbiecie i przegrzywa w niej otwór do oddychania. Grzbiet zwierzęcia pokrywa się guzami, z których później wypadają dorosłe larwy. Larwy te spadają na tarwę, gdzie przemieniają się w poczwarki, z których następnie wchodzi dojrzały owad.

Larwy gza w czasie swej wędrówki powodują w organizmie krowy zmiany chorobowe bardzo bolesne, wycieńczenie.

zmniejszają o jedną trzecią mleczność krowy. Poza tym dorosła krowa traci na wadze do 50 kilogramów, zaś młode dzieć bardzo często pada. Gdy do organizmu krowy dostanie się większa ilość larw, niszczy one prawie zupełnie jej skórę, powodując duże straty.

Gmina Baków**ma telefony**

W niedzielę, 27 czerwca br. gmina Baków pow. łowickiego przeżyje niecodzienną uroczystość. W dniu tym ob. prof. Szymanowski, Minister Poczty i Telegrafów dokona otwarcia w 100 procentach ztelefonizowanej, pierwszej w Polsce, gminy.

Godną zwiedzania jest ponadto wzorowa Spółdzielnia gminna „Samopomoc Chłopska”, Ośrodek Zdrowia, Szkoła Rolnicza, Wiejskie Gimnazjum i Liceum itd.

Sądymy, że uroczystość ta zgromadzi ludność okoliczną i wycieczki z całego województwa.

Obrady Zrzeszenia Hodowców Koni

W dniu 23 czerwca br. o godz. 10 rano rozpoczyna się w Warszawie odprawa kierowników i księgowych wojewódzkich oddziałów Zrzeszenia Hodowców Koni. Obrady odbywać się będą w gmachu Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie, Plac Starynkiewicza 7 (pokój 210). Na odprawie tej om wiane będą sprawy hodowli koni oraz przepisowej księgowości prowadzonej w Zrzeszeniu.

Nawet mięso zaatakowanej sztukę traci na wartości.

JAK WALCZYĆ Z GZEM

Najbardziej znanym sposobem jest zwykłe wyciskanie palcami wrzodów. Wskazane jest przed tą czynnością położyć na grzbiecie zwierzęcia szmatę zmoczoną w wodzie z rozpuszczoną so-

lą, lub też obmyć tą wodą grzbiet. Pomaga to przy wyciskaniu larw gza bydlęcego, a często larwa wychodzi sama. Wyciśnięte larwy niszczy natychmiast. Należy pamiętać, by niszczyć larwy gza przed wypędzeniem bydła na pastwisko. Gez bydlęcy znika w okolicy, jeśli krowy wyjdą na pastwisko czyste od jego larw. (js)

Czytelniczek pisał**Gromada Klasak chce mieć szkołę**

W naszej gromadzie znajduje się 45 dzieci, a najbliższa szkoła w Skomlinie jest o 4 km. Rozumiemy dobrze, że nie sposób założyć dla nas specjalną szkołę, ale może by się dało zorganizować dla kilku sąsiednich gromad należących do gminy Dzierżkowice i gm. Skomlin wspólną

szkołę w jakimś punkcie centralnym. Prosimy bardzo odpowiednie czynniki, by rozpatrzyły naszą prośbę, gdyż duży procent naszych dzieci, zwłaszcza młodszych nie uczęszcza w ogóle do szkoły, szczególnie ze względu na zbyt daleką drogę.

Mieszkaniec wsi Klasak.

Dziecko wiejskie znajduje opiekę**Praca Ch. T. P. D. w sieradzkim**

Kogóż przed wojną obchodził los dzieci pozostawionych w domu, gdy w czasie największych robót wiosennych lub żniwnych nie było komu się nimi opiekować. Istniały wprawdzie tu i ówdzie rozmaite instytucje, które opiekowały się dziećmi, ale ich wpływ na ogólną sytuację, na tym odcinku był mniej niż nikły.

Obecnie dzięki przemianom jakie zaszły na wsi, stało się możliwe powstanie takiej organizacji jak Ch. T. P. D., która coraz to większą ilość dzieci bierze pod swoją opiekę. Na terenie powiatu sieradzkiego znajduje się 8 przedszkół prowadzonych przez Ch.T.P.D., nie licząc innych, które prowadzi Samopomoc Chłopska, inspektorat szkolny, czy państwowe majątki rolne. W najbliższym czasie, to znaczy w okresie rozpoczynających się żniw zorganizowanych zostanie 27 dziecińców. Tak w dziecińcach jak i w przedszkolach dzieci znajdują nie tylko opiekę ale i naukę.

Ch.T.P.D. w Sieradzu opiekuje się w poszczególnych wypadkach dziećmi, które ze względu na specyficzne warunki domowe tej pomocy bardzo potrzebują. Ostatnio wysłano jednego chłopca z Krobanowa do Rabki, umożliwiając dziecku wyleczenie. Niestety, brak funduszy nie pozwolił na zaopiekowanie się drugim dzieckiem, które aczkolwiek zdrowe jest, jednak narażone na zachorowanie, gdyż znajduje się w pobliżu chorej na gruźlicę matki. Pod opiekę wzięta została dziewczynka porzucona przez matkę i chłopiec chory na skrofule. Poza tym Ch.T.P.D. w wielu innych wypadkach opiekuje się i dziećmi starszymi.

Ostatnio miało miejsce ciekawe zdarzenie. Otóż obywatel S. z Gęsin nie zezwalał na uczęszczanie do szkoły swym dzieciom. Dzie-

k interwencji instruktorki sieradzkiego Ch. T.P.D. trójka dzieci wspomnianego wyżej obywatela uczęszcza teraz do szkoły. Instruktorka Ch. T. P. D. uskarża się na brak zrozumienia dla akcji tej organizacji bowiem na cały powiat liczy ona zaledwie 730 członków. A szkoda. Szkoła mogłaby wiele zdziałać dla dobra dziecka wiejskiego. Mamy nadzieję, że stosunek ten zmieni się, gdy do pracy w tej organizacji wciągnięte zostaną czynne, uświadomione politycznie i szczerze demokratyczne elementy na wsi.

Ryż i bawełnę będziemy mieć w Polsce**Ciekawe doświadczenia nad uprawą roślin z ciepłych krajów**

Na polecenie Naukowej Rady Rolnictwa w Państwowym Instytucie Nauk Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach oraz w Państwowych Zakładach Hodowli Roślin prowadzone są doświadczenia nad hodowlą w naszym klimacie egzotycznych roślin, przemysłowych i pastewnych.

Rozpoczęta na wiosnę br. hodowla ryżu daje dotychczas zadawalające wyniki. Przy prowadzonej również uprawie bawełny — na podstawie dotychczasowych doświadczeń — można przypuszczać, iż uda się wyprowadzić odmianę przystosowaną do naszego klimatu.

Przeprowadzono również doświadczenia nad uprawą kukurydzy. Szereg odmian kukurydzy, wziętych do doświadczeń, dał plony w wysokości 40 — 55 q z ha. Najlepsze wyniki osiągnięto z odmianami wczesnymi, które znajdują zastosowanie także i w gorzelnictwie.

Prowadzone są także prace nad przystosowaniem do naszego klimatu końskiego zębu, który dotychczas w naszym klimacie nie owocował. Produkcji nasion tej rośliny skoncentrowano w najcieplejszej części Polski, w woj. wrocławskim. Stamtąd nasiona rozprowadzane będą na teren całego kraju.

Czytajcie »Głos Chłopski«

